



Ostatnia wizja Ezechiela

Prorocze spojrzenie na Królestwo

„Oni będą wchodzić do mojej świątyni i zbliżać się do mojego stołu, aby mi służyć; i będą pilnować służby dla mnie” – Ezech. 44:16 (BW).

Księga Ezechiela z powodu jej niezwyklej i głębokiej symboliki bywa czasami określana jako Objawienie Starego Testamentu. Jest to księga tajemnic, ponieważ nie wszystko z niej rozumiemy. Ale jeżeli będziemy się starać ją zrozumieć i jeżeli Bogu będzie się to, podobają, to będziemy mogli dowiedzieć się czegośkolwiek z tych tajemnic. Księga ta zawiera w większości prorocтва o sędzie. Te pierwsze 24 rozdziały są głównie skierowane do dwóch pokoleń królestwa Judy, następnie będą wypowiedane prorocтва o Amonitach, Tyrze, Egipcie i Edomie. Następnie włącza Ezechiel nadzieje o przyszłości, że nastąpi dzień pełen świecącego blasku, jak mówi nam Księga Trenów 3:31-32 *„Albowiem Pan nie odrzuca na wieki: Gdy zasmuca, znowu się lituje według obfitości swojej łaski. Zaiste, nieumyślnie trapi i zasmuca synów ludzkich”*.

Tak ujawnia Bóg przez Ezechiela przyjemny widok, że za karą nastąpi błogostawieństwo. To rozpoczyna się rozdziałem 36. Tam znajdują się prorocтва o nawróceniu się Izraela. Rozdział 37 zawiera wizję o dolinie suchych kości. Tak wyszła nadzieja dzieci Izraela.

Zwróćmy uwagę jak widzi to prorok: kość zbliża się do kości, obrastając ciałem i ścięgnami i pokrywa się skórą, jak całe ciało nią jest pokryte, a w końcu tchnienie wiary „od czterech wiatrów ucisku narodów” ożywi ich.

To zaczęło się wypełniać w sposób mało znaczący, jak naród izraelski wrócił do Palestyny z niewoli babilońskiej. Wypełnienie się o wiele większe rozpoznajemy jednak w naszych czasach.

Rozdział 38 i 39 podają nam najdrobniejsze szczegóły trwającego ucisku Izraela, przez który nawrócą się do Boga. Jest przepowiedziane, że Gog z ziemi Magog przybędzie z północy wraz ze swoimi sprzymierzeńcami. Potem Bóg uwolni swój lud.

„I poznają, narody, że Ja jestem Pan, który uświęcam Izraela...” – Ezech. 37:28.

Co nastąpi następnie? Królestwo Boże. Na początku królestwa powstaną starożytni święci, ażeby wskazać Izraelowi na wyzwoliciela Jezusa Chrystusa. Izrael będzie ubolewać z powodu zmartwień, ale to zmieni się na radość i wesele. Wkrótce też wróci życie do zbolełego świata.

Jako następne będzie to przedstawione u Ezechiela. Ostatnia wizja proroka jest wspaniałą wizją królestwa, błogostawienie ludzkości stanie się aktualne, co przedstawiają nam rozdziały 40 i 48 aż do końca księgi, co jest też przedmiotem naszego rozważania.

Wizja Królestwa

W miarę zagłębiania się w tę wizję będziemy się wczuwać i coraz bardziej rozpoznawać, jak daleko sięga ten obraz Królestwa. Ale już patrząc ogólnie dostrzegamy parę rzeczy, które nam mówią, że znajdujemy się na prawdziwej drodze. W tej wizji są cztery rzeczy, które to pokazują:

1. W wizji Ezechiel jest przeniesiony do ziemi izraelskiej na wysoką górę, z której widać miasto (Ezech. 40:2). To przypomina nam, co widział Jan Objawiciel odnośnie Królestwa.

Objawienie 21:10 mówi: *„I zaniósł mnie w duchu na wielką i wysoką górę, i pokazał mi miasto święte Jeruzalem, zstępujące z nieba”*. Miasto, które widział Ezechiel, położone było na południowej stronie góry.

Czy ma to jakieś znaczenie? Tak. Południe jest kierunkiem, który reprezentuje ziemię, a północ jest kierunkiem reprezentującym niebiosy. Przypomnijmy sobie Proroctwo Zachariasza 14:4. Pan stanął na górze oliwnej i góra rozdzieliła się na dwie części, jedna na północ, a druga na południe. Jest to obraz nastąpienia Królestwa niebiańskiego i ziemskiego.

2. W mieście tym znajduje się świątynia. Rozdział 40 i 46 zawiera długi opis takich rzeczy jak dziedzińiec czy bramy. W rozdziale 47 Ezechiel przeniesiony jest do bramy świątyni. Pierwszy werset mówi nam: *„a spod progu wypływała woda...”*. Ta woda tworzy rzekę, która stawała się coraz szersza, im dalej i szerzej się rozpląwała, i tam gdzie docierała, przynosiła życie. Werset 9 mówi nam: *„I gdzie potok popłynie, każda istota żywa i wszystko, od czego się tam roi, będzie żyło ...”*.

W wersecie 12 jest mowa, że na obu brzegach potoku będą rosły drzewa owocowe przynoszące owoce słodkie, które były na pokarm i ku uzdrowieniu narodów.



W Obj. 21 czytamy o rzece życia, która wypływała spod tronu Bożego i Baranka, ażeby błogosławić i odżywiać świat. Jak spostrzegamy, te dwie wizje są tą samą składową częścią Królestwa.

W rozdz. 47:1 na końcu są słowa Ezechiela: „a woda spływała ku dołowi spod bocznej prawej strony świątyni, na południe od ołtarza”. Możliwie, że przedstawia to zasługę i ofiarę Pana Jezusa, co przedstawione jest w ołtarzu, co też ma pomagać ludzkości w ziemskiej fazie Królestwa.

3. Ezech. 46:1 podaje, że wschodnia brama, która prowadzi do dziedzińca wewnętrznego, będzie otwarta w szczególnym czasie: tylko w dzień sabatu i nowiu miesiąca. Sabat oznacza prawdopodobnie tysiąclecie – dzień Sabatu, który się rozpocznie. Dzień nowiu miesiąca oznacza wprowadzenie Nowego Przymierza z Izraelem, przez które Bóg będzie błogosławił ludzkości.

4. Sam przebieg wizji daje nam podstawę do myślenia, że tu chodzi o Królestwo.

W otwarciu wersetu 1. rozdz. 41 jest podany dokładny czas wizji – „w pierwszym miesiącu, dziesiątego dnia...”. Początek roku żydowskiego jest jesienią i rozpoczyna się siódmym miesiącem zwanym Tiszri. To może wydawać się dziwne, ale to jest prawda. Nawet teraz w kalendarzu żydowskim Nowy Rok zaznaczony jest w siódmym miesiącu, a nie w pierwszym. I tak też utrzymywało się za czasów Ezechiela. Wizja ta ukazała się 10. dnia 7. miesiąca. To był szczególny dzień. Dzień wielkiego pojednania. Jakże stosowne wydaje się to, że wizja Królestwa była dana Ezechielowi w tym szczególnym dniu, który Bóg przewidział, ażeby jasno przedstawić, jak świat dojdzie z nim do harmonii.

Cztery klasy w Królestwie

Po tym jak wyprowadziliśmy dające się w pełni wyciągnąć logiczne wnioski, które pokazują, że przedstawiają Królestwo, chciemy rozważyć pojedynczo części tej wizji. Jeżeli znajdujemy się na właściwej drodze, to powinniśmy w tym znaleźć potwierdzenie, co z innych miejsc Pisma wiemy odnośnie Królestwa.

Rozdział 43 do 48 zawiera opis czterech klas ludzi, którzy będą mieli działalność w Królestwie. Jako pierwsi są kapłani, drudzy lewici – jako pomocnicy kapłanów, trzecia klasa to przywódcy mający tytuł książąt. Czwartą klasą, która zamyka wszystko, jest lud ziemi. Ta klasa, dla której rzeczywiście przewidziane jest miejsce. Wszelka służba i przedsięwzięcia miasta są na to przygotowane, ażeby „lud ziemi” przyprowadzić do społeczności z Bogiem. Naturalnie jest to obrazem na ludzkość, dla której jest to Królestwo.

Ale kto jest tą trzecią klasą? Przyjrzyjmy się tym kla-

som dokładniej.

1. Kapłani

Kto będzie należał do kapłanów? Objawienie mówi, że święci będą kapłanami, co czytamy w rozdz. 20, werset 6: „Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu... będą kapłanami u Boga i Chrystusa, i panować z nim będą przez tysiąc lat”.

Oni są tą zaszczyconą klasą u Ezechiela i są opisani w rozdz. 44:15-18 „Lecz kapłani lewiccy, synowie Sadoka, którzy pełnili służbę w mojej świątyni, gdy synowie izraelscy odstąpili ode mnie, mogą się zbliżyć do mnie, aby mi służyć ... aby mi ofiarować tłuszcz i krew – mówi Wszchemogący Pan. Oni będą wchodzić do świątyni mojej ... aby mi służyć i będą pilnować służby dla mnie ...”.

W wersetach 17 i 18 opisane są ich szaty: „...będą ubierać się w szaty lniane ... nie będą opasywać się w materiał wywołujący poty”. Objawienie 19:8 mówi nam, że delikatne okrycie z lnu przedstawia sprawiedliwość świętych.

Zwróćmy uwagę, że „bez potu”, ponieważ ich służba będzie radosna, a nie męcząca. Kapłani będą pouczają lud, a także i sądzić. Werset 23 i 24 opisuje, że „będą pouczać lud o różnicy między tym, co święte, a tym, co pospolite, oraz między tym, co nieczyste, a tym, co czyste. W sprawach spornych będą występować jako sędziowie, będą sądzić według moich praw...”. Przypominacie sobie, co mówił ap. Paweł? 1 Kor. 6:2 „Czy nie wiecie, że święci świat sądzić będą?”.

Przejdźmy do drugiej z klas.

2. Lewici

Lewici byli poświęceni, jak poświęceni byli kapłani, ale oni oddalili się. W Ezech. 44:10-14 jest o tym tak napisane: „...Lecz Lewici, którzy oddalili się ode mnie, błędząc za swoimi bałwanami z dala ode mnie, gdy Izrael odstąpił ode mnie, poniosą karę za swoje winy. Będą pełnili służbę w mojej świątyni jako odźwierni i słudzy przybytku ... i będą na usługi ludu ... Nie będą się zbliżać do mnie, aby służyć mi jako kapłani ... Powierzam im pełnienie wszelkiej służby w przybytku, aby sprawowali służbę i wszystko, co w nim trzeba wykonywać...”.

Wierzmy, że Lewici przedstawiają klasę Wielkiego Grona, tych, którzy uchylili się od całkowitego poświęcenia i nie rozwinęli swoich charakterów jak powinni. Oni nie otrzymają nagrody świętych, to znaczy boskiej natury.

Dlatego też ap. Jan upomina nas: „Miejcie się na baczności, abyście nie utracili tego, nad czym pracowaliście, lecz abyście pełną zapłatę otrzymali” – 2 Jana w. 8.



Ale Bóg ich miłuje. Oni będą dodatkowo ćwiczeni i będą służyć poza zasłoną. Ap. Paweł w I Kor. 3:12-15 dokładnie mówi o tej klasie, jak to niektórzy budować będą z materiałów wartościowych, takich jak złoto, srebro i szlachetne kamienie, a inni, również budujący na gruncie Chrystusowym, będą używać do budowy drzewa, siana i słomy.

Kiedy rozpoczną się doświadczenia, to ich dzieło symbolicznie zostanie spalone. Apostoł mówi: „Jeżeli czyjeś dzieło spłonie, ten szkodę poniesie, lecz on sam zbawiony będzie, tak jednak, jak przez ogień”.

Oni będą uratowani, pozostaną przy życiu, ale nie otrzymają nagrody świętych. Nie będą kapłanami. Zamiast tego będą sługami Boga w niebie. Naturalnie ta służba będzie również uprzywilejowana, ponieważ Bóg jest bardzo bogaty w łaskę.

To najbardziej znane miejsce w Piśmie Św. odnośnie Wielkiego Grona znajdujemy w Obj. 7:9-17. Jan widzi tam wielki tłum z każdego narodu, stojący przed stolicą i odziany w białe szaty, z palmą zwycięstwa w rękach. Na zapytanie Jana: „Którzy to są?”, anioł odpowiedział: „To są ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i wyprali szaty swoje, i wybiłili je we krwi Baranka. Dlatego są przed tronem Bożym i służą mu w dzień i w noc w świątyni jego”.

Tak, oni są w niebie. Oni są tam, gdzie jest świątynia Boża. Ludzkość nigdy nie będzie mogła wstąpić do świątyni. Tylko istoty duchowe mają tam dostęp i to pokazuje nam, że Wielkie Grono jest klasą duchową. Ezechiel pokazuje nam to samo – że Lewici w miejscu świętym są sługami (Ezech. 44:11).

Zauważmy, kto wchodzi do świątyni, a kto nie. Kapłani wchodzi do świątyni. Werset 16 mówi: „Oni będą wchodzić do mojej świątyni i zbliżać się do mojego stołu”. To znaczy, że Kościół i Lewici, czyli Wielkie Grono, też wchodzi. Poza tym nikt inny nie może tam wejść.

Książęta ani lud ziemi nie będą tam mieć dostępu. Świątynia jest miejscem duchowym i tylko istoty duchowe mogą tam wejść. W Piśmie Św. jest pewne miejsce, które mówi to samo, chociaż niezbyt wyraźnie. W Psalmie 45 psalmista mówi proroczo o weselu Króla Jezusa i Oblubienicy. Powiedzione jest, że wraz z Oblubienicą wchodzi jej towarzyszką – Wielkie Grono. Razem z Oblubieńcem i Oblubienicą wkroczą do pałacu królewskiego, do duchowego Królestwa (Psalm 45:15).

Doniesienie Ezechiela przenosi nas do trzeciej klasy, która z różnych powodów jest bardzo interesująca.

3. Książęta

Wierzmy, że oni przedstawiają „Starożytnych Świętych”. Oni są tymi, którzy postawieni będą jako książęta

ta na całej ziemi (Psalm 45:16). W Księdze Ezechiela są miejsca, które pozwolą nam to rozpoznać. Ezech. 45:17 „Na księżcu spoczywa troska o składanie całopaleń ... aby dokonać przebłagania za dom izraelski”. To znaczy za lud ziemi, który przedstawia ludzkość. Klasa książąt pomaga im przedstawić ich ofiary Bogu. Oni są tą klasą pośredniczącą, która pomaga ludzkości zbliżyć się do Boga. Jest to ich zadanie, jakiego oczekuje się od „Starożytnych Świętych”.

Ezech. 46:9-10 „Lud pospolity przychodzi w dni uroczyste przed oblicze Pana... Książę będzie wśród nich; z wchodzącymi wejdzie, z wychodzącymi wyjdzie”.

Spostrzegamy rolę klasy książąt, która jest pośród ludu i pomaga oraz daje wskazówki. Jest to tym, co „Starożytni Święci” będą czynić w Królestwie dla całej ludzkości. Oni będą im pokazywać, jak zbliżyć się do Boga, co będzie wymagane i jakie uwielbienie jest do przyjęcia. Ta chwalebna służba będzie przekazana Starożytnym Świętym.

W rozdziale 44:1-3 Ezechiel jest przeniesiony w wizji do wschodniej bramy świątyni. Ale on znalazł tę bramę zamkniętą. Pan powiedział mu, że brama ta jest zamknięta i nie będzie otwarta. Jaki jest tego powód, dowiadujemy się w wersecie 2: „I rzekł do mnie: Ta brama będzie zamknięta, nie będzie się jej otwierać i nikt nie będzie przez nią wchodził, gdyż Pan, Bóg Izraelski wszedł przez nią, dlatego będzie zamknięta”.

Ezechiel widział chwałę Boga, jak przystąpił do bramy i o tym donosi nam w poprzednim rozdziale (Ezech. 43:1-3). Wielu z braterstwa wierzy, że „chwała Pana”, która wstąpiła do świątyni, przedstawia świętych, którzy otrzymali duchową nagrodę. Oni wskazują na zapis u Aggeusza 2:7 – „upragniony przez wszystkie narody” przybędzie i „chwała Pana” wypełni dom. „Poruszę wszystkie narody tak, że napłyną kosztowności wszystkich narodów i napełnią ten dom chwałą, mówi Pan Zastępów.” To przypomina o tym, że świątynia Salomona, jak była wyświęcana, wypełniona została chwałą Pana, jak skrzynia przymierza – Kościół – została wniesiona do świątyni.

Myślmy, że to spostrzeżenie jest akuratne, że w ten sposób po wstąpieniu pełnej liczby świętych do chwały nikt inny nie będzie miał wstępu. Powołanie zostanie na zawsze skończone.

Brama wschodnia ma dla klasy książąt szczególne znaczenie. Ezech. 44:3 wyjaśnia: „Tylko książę może w niej zasiadać, aby przed Panem mieć udział w uczcie ofiarnej; wejdzie on przez przedsionek bramy i wróci się tą samą drogą”. Zaobserwujmy, że książęta nigdy nie wstępują do świątyni przez bramę. Oni zbliżają się do bramy i tam przy portalu mają wspólną społeczność. Jedzą przed Panem chleb, a następnie wracają.



To pasuje bardzo dobrze do „Starożytnych Świętych”. W czasie Królestwa nie osiągną oni poziomu duchowego, ale będą mieli łączność z klasą świętych, z Panem i z duchowym Królestwem.

Oni będą otrzymywać potrzebne wskazówki od duchowych władców, a następnie będą przekazywać je dalej ludzkości. Oni będą tą klasą pośredniczącą jako łączność pomiędzy niebiańskim Królestwem a ludzkością.

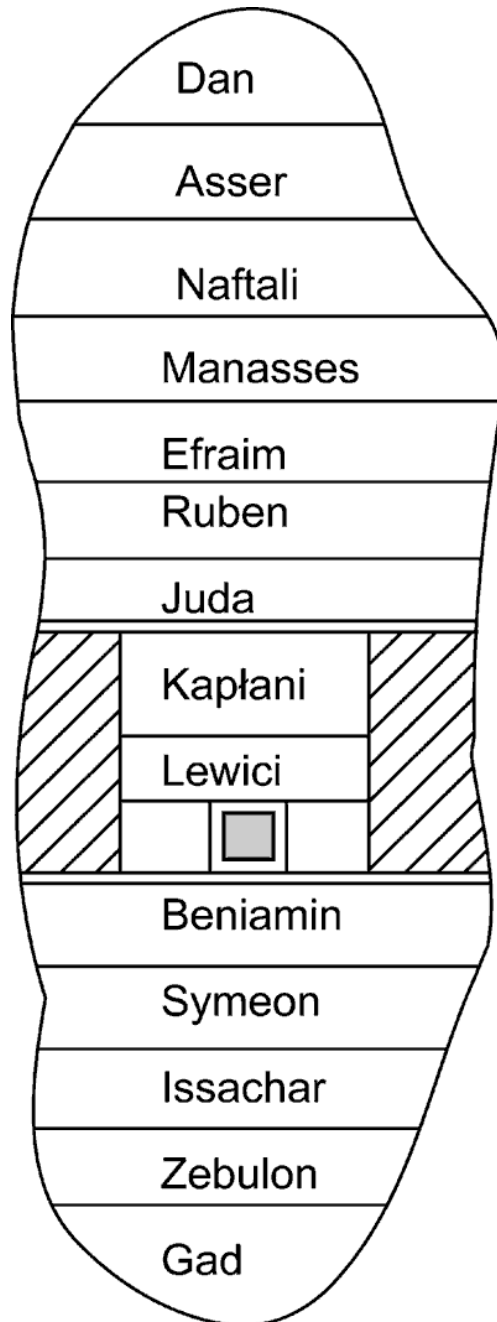
Tak oto mamy cztery klasy, które będą działać w Królestwie:

1. Kapłani - święci
2. Lewici - Wielkie Grono
3. Książęta - Starożytni Święci
4. Lud ziemi - ludzkość

Podział ziemi

W wizji Ezechiela każda z tych klas otrzymała dział w ziemi. Tę istotną kwestię znajdujemy w pierwszych wersetach rozdz. 45 i 48. Niewątpliwie tutaj z pewnością dowiemy się czegoś cennego. Rozpoczniemy od rozdz. 48, ponieważ podział ziemi jest tutaj najdokładniej przedstawiony.

Pierwsza część ziemi izraelskiej jest na północy, która przebiega pasami od wschodu na zachód przez całą jej długość. Werset 1 rozdz. 48 mówi: „Na najdalszej północy ... od strony wschodniej do strony zachodniej, Dan otrzymuje jeden dział ...”, który znajduje się na naszym rysunku.



Dzielnica świętych
25.000 x 25.000 łokci

Werset 2 mówi: „Wzdłuż działu Dana od strony wschodniej do strony zachodniej Asser jeden dział”.

I w ten sam sposób i rodzaj w następnych wersetach będzie występował przydział ziemi dla Naftalego, Manasses, Efraima, Rubena i Judy.

Następnie w szczególny sposób będzie odłączona część ziemi jako danina 25.000 łokci szerokości i 25.000 łokci długości od wschodu do zachodu. To opisane będzie w wersetach od 8-22, a później wrócimy do tego. Następnie udajmy się do wersetu 23, ażeby zobaczyć przydzi-



ał ziemi dla pozostałych pokoleń izraelskich: „*A dla reszty plemion: Od strony wschodniej do strony zachodniej, Benjamin: jeden dział*”. I jako następni otrzymają: Symeon, Issachar, Zebulon i Gad. Wszyscy są pokazani na rysunku.

Przystąpmy teraz do szczególnej daniny w środku ziemi. Werset 20 mówi, że w tym rejonie ta szczególna część ziemi została przydzielona w kwadracie: 25.000 łokci długości i 25.000 łokci szerokości.

Ten kwadrat pozostaje jako nadmiar na wschód i zachód, na naszym rysunku jest zakreskowany. Do tej zakreskowanej części wrócimy później. Ta kwadratowa część jest wymieniona w wersecie 9, gdzie nam powiedziano, że i ta część była podzielona. Pierwsza część z tego była dla kapłanów. Werset 9 i 10 tak oto przedstawia: „*Danina, którą złożycie Panu, ma 25.000 łokci długości i 25.000 łokci szerokości. Z tej świętej daniny będą wydzielone działki: dla kapłanów będzie należeć działka 25.000 łokci od strony północnej, dziesięć tysięcy łokci szerokości od strony zachodniej, dziesięć tysięcy łokci od strony wschodniej i dwadzieścia pięć tysięcy łokci długości od południa; a świątynia Pańska będzie w jej środku*”.

Zwróćmy uwagę na nasz rysunek. W tej części napisaliśmy słowo „Kapłani”. Werset 13 pokazuje nam dalszy podział: „*Obok działu kapłanów będą mieli Lewici dział dwadzieścia pięć tysięcy łokci długości i dziesięć tysięcy łokci szerokości. Cała długość wynosić będzie dwadzieścia pięć tysięcy łokci, a szerokość dwadzieścia tysięcy łokci*”. My zaznaczyliśmy tę część ziemi na naszym rysunku słowem „Lewici”.

Następnie pozostaje jeszcze pasek ziemi 5 tysięcy łokci długości. Werset 15 mówi nam: „*Pięć tysięcy łokci, które pozostały z szerokości wzdłuż dwudziestu pięciu tysięcy łokci, są dla pospolitego użytku; mają one służyć miastu jako dzielnica mieszkaniowa i pastwiska. A miasto ma być w samym środku*”.

W wersecie 16 są podane wymiary w kwadracie dla miasta 4500 łokci i do tego 250 łokci wolnej przestrzeni wokoło. To daje na każdej stronie pewną część wolnej ziemi, o której jest mowa w wersecie 18, że będzie ta część przeznaczona na uprawę i wyżywienie ludu, który służy w tym mieście.

Zwróćmy uwagę na porządek, jaki znajduje się na tym szczególnym terenie ziemi.

Najpierw kapłani na północy, w kierunku, który przedstawia niebiańskie Królestwo. Poniżej nich są Lewici, na południu ziemskiego Królestwa, tam jest miejsce dla miasta, ziemskiej władzy.

Wszystkim zostało wyznaczone miejsce za wyjątkiem klasy książąt. Jaka część przeznaczona jest dla nich?

Teraz przypomnijmy sobie zakreskowaną część na naszym rysunku, na wschodzie i zachodzie świętego kwadratu. To będzie przeznaczone dla klasy książąt.

Werset 21 mówi nam: „*To, co pozostaje z obu stron świętej daniny i własności miasta, należeć będzie do książąt*...”.

Ale to wydawać by się mogło dziwne. Każdy otrzymał pasek ziemi od wschodu na zachód, przebiegający w regularnej formie, tylko klasa książąt posiada niezwykłą część, przebiegającą wzdłuż części kapłanów, Lewitów i miasta. Ale my powinniśmy mieć to na względzie, jak odpowiada to klasie „Starożytnych Świętych”. Pokazuje ich jako łączników pomiędzy klasą niebiańską północy, a ziemskim miastem na południu. I to właśnie jest tym, czym będą „Starożytni Święci”. Łącznikami pomiędzy duchowym panowaniem Chrystusa a ziemskim Królestwem ludzkości.

To właśnie pokazuje nam Ezechiel w rozdz. 44, że „Starożytni Święci” są ogniwem łączącym pomiędzy klasą świątyni a ludem. Oni zbliżają się do portalu bramy, porozumiewają się tam i wracają z powrotem, aby służyć ludowi ziemi. Oni będą przekazywać wiadomość między duchową a ziemską fazą Królestwa.

Ołtarz dla ludu

Teraz, kiedy lud uczy się o Bogu, wymagane jest składanie Bogu ofiary dziękczynnej i chwały. W czasach biblijnych, ofiary te składane były na ołtarzu. Tak samo w wizji Ezechiela widzimy również ołtarz. Ale, zanim on będzie używany, musiał być poświęcony przez szczególną ofiarę.

To poświęcenie będzie opisane w rozdz. 43:18-27. Pierwszą ofiarą był młody cielec jako ofiara za grzech (w. 19). Krwią był pokropiony ołtarz, a cielec był spalony. Drugiego dnia ofiarowano kozła bez skazy na ofiarę za grzech (w. 22) – „...i będą postępować jak z cielcem”. Przez następne siedem dni ofiarowany był w ten sam sposób kozioł. Werset 25: „*Przez siedem dni codziennie masz przygotowywać kozła na ofiarę zagrzezłą*”. I w ten sposób ołtarz był poświęcony, aby ofiara ludu mogła być przyjęta. Werset 27 mówi: „*A gdy skończą się te dni, wtedy ósmego dnia i w następne złożą kapłani na ołtarzu wasze ofiary całopalne i ofiary pojednania; i będę dla was łaskawy, mówi Wszechmocny Pan*”.

Co to właściwie przedstawia? Ofiara cielca za grzech przedstawia prawdopodobnie Jezusa. Zanim Bóg mógłby przyjąć jakkolwiek ofiarę, Jezus musiał oddać swoje życie, aby uwolnić od grzechu.

Ale zanim Bóg pomoże światu, przygotowuje On Kościół, aby mogli być dziedzicami wraz z Jezusem. Oni



wezmą najpierw udział w Jego cierpieniach, a później w Jego chwale.

Pomyślmy, jak Izrael przez te rzeczy pokazuje nam dzień pojednania. Najpierw cielec – Jezus, następnie kozioł Pański, czyli Kościół, a w końcu przychodzą błogosławieństwa dla Izraela, jako obraz dla świata.

Tutaj u Ezechiela mamy prawie ten sam obraz, z tą różnicą, że jest więcej jak jeden kozioł, ponieważ mamy kozła przez siedem dni. W tym obrazie widziany jest Kościół w siedmiu częściach, jak w Objawieniu pokazanych jest siedem okresów Kościoła. Jak Kościół będzie kompletny i jego ofiary zakończone, wtedy krew Chrystusa będzie użyta aby uwolnić świat od grzechu. Wtedy też ludzkość zostanie przyjęta. „Kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota” – Obj. 22:17.

Miłość i moc są wolne do działania

Następnie takie cechy charakteru Bożego jak miłość i moc będą wysłane, aby błogosławić narzekającemu światu i uzdrawiać go. Przypomnijmy sobie Przybytek, gdzie nad ubłagalnią znajdowały się dwa Cherubiny, które jakoby czekały, aby zobaczyć zbawczą krew Chrystusa. Oni mają znaczenie miłości i mocy, która czeka, aby móc działać. Ezechiel także widzi Cherubiny, wykute na ścianach świątyni. W Ezech. 41:18-19 czytamy tak: „Cheruby i palmy, po jednej palmie między dwoma Cherubami. Każdy cherub miał dwie twarze:

Twarz ludzka w stronę palmy z jednej strony, a oblicze młodego lwa w stronę palmy z drugiej strony. Takie rzeźby były wykonane dookoła całej świątyni”.

Tutaj pokazane są cechy charakteru Bożego. Oblicze człowieka i oblicze lwa, które nie czekają dłużej, ponieważ cena okupu będzie zapłacona. Natomiast stoją oni wyprostowani i spoglądają w duchu na palmę wiecznie zieloną, która jest symbolem życia. Przekleństwo będzie odjęte, a ludzkość otrzyma życie wieczne.

Wspaniała wizja życia

Tak, ostatnia wizja Ezechiela jest pełna nadziei i dobrobytu. Jest ona wspaniałą wizją życia, pokoju i pomocy dla ludzkości. My widzimy ją już przed czasem przez wiarę. Ona napełnia nas radością. Ona zamierza nas też zmienić. W naszych charakterach mamy rozwinąć owoce łaski, które odpowiadają tej wizji.

Rzeczywiście, jest powód, dlaczego ta wizja została dana. Ezech. 43:10-11 „A ty, synu człowieczy, opisz domowi izraelskiemu świątynię, jej wygląd i jej plan, aby się wstydziła swoich przewinień. A gdy będą się wstydzić wszystkiego, co uczynili, narysuj świątynię, jej urządzenia, jej wyjście i wejście, cały jej plan; obwieść im wszystkie przepisy o niej i wszystkie jej ustawy i wypisz to przed ich oczami, aby przestrzegali wszystkich jej ustaw i wszystkich o niej przepisów”.

Jak Jezus jako syn człowieczy przybył do Izraela, pokazał im niektóre prawa Boże. I ci, którzy poświęcili im uwagę i zmienili się w sercu, wniknęli głębiej. Jezus pokazał im więcej prawdy, a w końcu rozpoznali strukturę i piękno planu Bożego.

Jak Jezus ponownie wrócił i nastał czas żniwa; Syn Człowieczy spowodował to samo dzieło, które miało być wykonane. On przybył do duchowego Izraela i przez swoich posłańców pokazał niektóre z prawd, które były zaginione, jak prawda o ogólnym odkupieniu.

Ci, którzy mieli otwarte uszy i posiadali odpowiednią ocenę prawdy, otrzymali rozległe rozpoznanie Boskiego planu w najdrobniejszych szczegółach, w jego formie, w jego budowli i w jego prawach. My posiadamy te wizje! Jakże pełna chwały jest ta wizja! I wkrótce stanie się ona rzeczywistością.

Rice David (USA)
R-
„Straż”